

Dziś po południu, w kancelarii prawnej Tonucci, doszło m.in. do spotkania między Pallottą, Baldissone i Spallettim. Po spotkaniu wywiadu dla zebranych dziennikarzy udzielił trener Giallorossich.

Jak poszło spotkanie z prezydentem?

- Poszło dobrze, nie widziałem go od długiego czasu. Rozmawialiśmy po trosze ogółem o tym jak wygląda sytuacja.

Rozmawialiście o Tottim?

- O Tottim powie prezydent, gdyż jesteśmy zespołem i każdy ma swoją rolę, w przypadku Francesco jesteśmy, jak zawsze mówię... trochę powtarzali.

Pallotta powiedział, że najważniejsi zostaną, zostałeś o tym zapewniony?

- Rozmawialiśmy o tym i sądzę, że ciężko jest o zapewnienia w otwartym mercato. To co jest do podkreślenia to to, że Roma ma dobry silnik i trzeba dobrze pracować nad częściami, a nie grzebać przy silniku, gdyż Roma ma świetne konie, które trzeba zatrzymać.

Przyszedłeś do Romy, aby wygrać. Rozmawialiście o tym?

- Nie jest łatwo się z tym zmierzyć, łatwo jest zadać pytanie tego typu. Pracujemy, staramy się uświadamiać sobie wszystko, od rozwoju innych i dotrzymywania im kroku. Od trudności które są, od mocnych zespołów, które są, gdyż trzeba rozmawiać o tym, jeśli mówi się o wyprzedzeniu Juventusu, potrzeba dokonać wielkich rzeczy i mamy właściwe osoby na właściwym miejscu, jak Sabatini, ale on rozmawia o mercato. Jeśli mówimy o stadionie, Baldissone, jeśli mówimy o klubie, Pallotta, jeśli mówimy o sektorze młodzieżowym, Massara i Alberto De Rossi, o zespole rozmawia się ze mną.

Szczęśny i Digne?

- Rozmawiamy o ich zatrzymaniu, ale to część mercato. Takie są nasze chęci, ale trzeba zapytać PSG czy puszczą go na kolejny rok, gdyż z tego, co zrozumiałem z rozmowy z Walterem, chcą go zatrzymać.

Poprosiłeś o zatrzymanie Digne?

- Tak, już powiedziałem.

Autor: abruzzi